

Chodź, przytul, przebacz – Andrzej Piaseczny

Były prawdy, choć niecałe,
Z nich już siebie nie poznaje.
Między nami oszalałem,
Więc nie próbuj mnie już bardziej.
Nie chcę czekać, kiedy na nic,
To czekanie niech, nie ma granic.

Albo chodź, przytul mnie,
Albo odejść i przebacz
I niech stanie się to tu i teraz.
Albo teraz i już,
Kiedy niebo cię zsyła,
Albo wszystko skończone i wybacz.

Były inne, nawet łatwe,
Łatwo przyszły, poszły z czasem.
Między nami, popatrz na mnie, niech
Cierpliwości już nie znajdę.
Choćbym wierzył w proste słowa,
Życie więcej chce, chce dziś od nas.

Albo chodź, przytul mnie,
Albo odejść i przebacz
I niech stanie się to tu i teraz.
Albo teraz i już,
Kiedy niebo cię zsyła,
Albo wszystko skończone i wybacz,
Wybacz...

Albo teraz i już,
Kiedy niebo cię zsyła,
Albo wszystko skończone
I wybacz...





Słowa: Seweryn Krajewski
Muzyka: Andrzej Piaseczny